

Sygn. akt IC 607/15 ( IC 608/15)

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

|                |                           |
|----------------|---------------------------|
| Przewodniczący | Sędzia SO Adam Bojko      |
| Protokolant    | Stażysta Marta Skulmowska |

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

spraw z powództw M. S. i R. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienia pieniężne w kwotach po 80 000 zł

1. zasądza od pozwanego (...) SA

w W. na rzecz powódki M. S. kwotę 40 000 (czterdzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty;

2. zasądza od pozwanego (...) SA

w W. na rzecz powoda R. S. kwotę 40 000 (czterdzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty;

3. oddala oba powództwa w pozostałej części;

4. znosi wzajemnie między stronami poniesione koszty procesu;

5. nakazuje pobrać od pozwanego (...) SA w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego

w P. kwotę 4000 (cztery tysiące) złotych tytułem należnej opłaty sądowej od uwzględnionej części obu powództw;

6. nie obciąża powodów nieuiszczoną opłatą sądową od oddalonej części powództwa.

Sygn. akt I C 607/15 (I C 608/15)

## UZASADNIENIE

Powodowie M. S. i R. S. w pozwach wniesionych w dniu 14 maja 2015 r. przeciwko (...) S.A. w W. zażądali zasądzenia zadośćuczynień w kwotach 80 000 zł na podstawie art. 448 § 1 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty. Wnieśli ponadto o zasądzenie od strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3 600 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Uzasadniając zgłoszone roszczenia powodowie przytoczyli następujące okoliczności. W dniu 3 marca 2002 r. w U., J. W. kierując samochodem osobowym marki T. nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości, nie dostosował techniki jazdy do warunków ruchu, na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z jezdni i uderzył w ścianę budynku, na skutek czego ich córka G. S.,

będąc pasażerem pojazdu T., doznała rozległych obrażeń ciała i poniosła śmierć. Sprawca zdarzenia prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 29 kwietnia 2004 r., sygn. akt II K 595/02 został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 1 i 2 k.k. i skazany na karę pięciu lat pozbawienia wolności. Pojazd, którym kierował sprawca, w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia oc posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze stroną pozwaną. Zmarła córka była młodą, pełną życia kobietą. Powodów łączyła z nią niezwykle silna więź emocjonalna. Jej strata wywołała u nich ból i cierpienie. U powodki pojawiły się zaburzenia snu i łaknienia. Stała się wycofana, apatyczna, unikała ludzi, korzystała z pomocy lekarza, zażywała leki uspokajające. Terapia nie przyniosła ukojenia i nadal nie potrafi pogodzić się ze stratą. Również powód nie pogodził się z odejściem córki. Mimo upływu czasu wciąż nosi w sercu ból i żal. Stracił chęć do życia.

Postanowieniem z dnia 8 czerwca 2015 r. Sąd połączył obie sprawy w celu łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Pozwany w odpowiedziach na pozwy nie uznał obu powództw i wniósł o ich oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podnosząc zarzut przyczynienia się poszkodowanej G. S. do wypadku komunikacyjnego w wysokości 50 % na skutek podjęcia jazdy z kierowcą będącym w stanie nietrzeźwym. Wskazał, że bezpośrednio po wypadku komunikacyjnym przeprowadził likwidację szkody i wypłacił na rzecz powodów stosowne odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po zgonie córki oraz pokrył koszty pogrzebu. Powodowie nie wykazali konieczności leczenia psychiatrycznego lub psychologicznego, zmiany planów życiowych po śmierci córki. Na skutek upływu czasu przystosowali się do nowej sytuacji. Nie stali się osobami samotnymi, mogą liczyć na pomoc syna.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 3 marca 2002 r. w U. J. W. kierując samochodem osobowym marki T. nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości (2,3 promila) nie dostosował taktyki i techniki jazdy do warunków drogowych, na łuku drogi utracił panowanie nad pojazdem, zjechał z jezdni i uderzył w ścianę budynku, na skutek czego córka powodów G. S., będąca pasażerem pojazdu T., doznała licznych obrażeń ciała m. in. wieloodłamowego złamania kości podstawy czaszki ze stłuczeniem mózgu, co skutkowało jej natychmiastową śmiercią. Sąd Rejonowy w Tomaszowie M.. prawomocnym wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2004 r., sygn. akt II K 595/02 uznał J. W. za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 1 i 2 k.k. i skazał go na karę pięciu lat pozbawienia wolności.

/dowód: ustalenia wynikające z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie M.. z dnia 29 kwietnia 2004 r., wydanego w sprawie sygn. akt II K 595/02 k. 270 -270 odwrót akt II K 595/02, k. 404 -404 odwrót/

Przed wypadkiem J. W. oraz pasażerowie jego pojazdu przebywali w kilku barach, w których spożywali wódkę. Samochodem marki T. nr rej. (...) kierowała wówczas G. S., która nie piła alkoholu. Po północy wszyscy udali się do U., aby odwiedzić jednego z kolegów. Samochód prowadziła również G. S.. Po dojechaniu na miejsce J. W. zajął miejsce kierowcy, a G. S. usiadła obok niego na miejscu pasażera.

/dowód: uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie M.. z dnia 29 kwietnia 2004 r., wydanego w sprawie sygn. akt II K 595/02 k. 277 -285, zeznania powodki M. S.: protokół k. 81 odwrót -82, zeznania powoda R. S.: protokół k. 82 odwrót/

Zmarła G. S. była córką powodów. W chwili śmierci miała 20 lat. Mieszkała razem z rodzicami i pozostawała na ich utrzymaniu. Uczyła się policealnej szkole gastronomicznej w Ł.. Miała bardzo dobre relacje z powodami. Pomagała im w codziennych czynnościach. Opowiadała im o wydarzeniach związanych z nauką. Po uzyskaniu kwalifikacji zawodowych i podjęciu pracy miała nadal mieszkać z powodami. Powodowie dowiedzieli się o śmierci córki w krótkim czasie po wypadku. Powód uczestniczył w identyfikacji jej ciała. Przedwczesna śmierć córki była dla nich traumatycznym przeżyciem. Początkowo nie byli w stanie normalnie funkcjonować. Przeżywali głęboki smutek i żal. U powodki pojawiły się zaburzenia snu, w związku z czym po siedmiu miesiącach zaczęła korzystać z porad lekarza psychiatry. Przyjmowała leki uspokajające. W pierwszym roku po wypadku odwiedzała codziennie grób córki, a potem

przynajmniej raz w tygodniu. Powód nie był w stanie tak często jeździć na cmentarz, ponieważ wywoływało to u niego wspomnienia o tragedii. Powodowie w chwilach najgłębszej żałoby byli wspierani przez swoich krewnych.

/dowód: zeznania świadków: E. J. protokół k. 80 odwrót -81, A. S. protokół k. 81 -81 odwrót, elektroniczna kopia aktu zgonu M. W. -k. 77, zeznania powódki M. S.: protokół k. 81 odwrót -82, zeznania powoda R. S.: protokół k. 82 odwrót/

Powód w chwili śmierci córki był niezdolny do pracy i otrzymywał rentę. Obecnie ma przyznaną emeryturę. Powódka w chwili śmierci córki była osobą bezrobotną i otrzymywała zasiłek. Po zakończeniu okresu zasiłkowego została jej przyznana renta z tytułu niezdolności do pracy wywołanej reumatoidalnym zapaleniem stawów, którą otrzymuje do chwili obecnej. Powodowie mają jeszcze jedno dziecko syna A. S.. Syn powodów ma żonę i dwoje małoletnich dzieci. Mieszka w odległości 15 km od miejsca zamieszkania powodów. Powodowie mają bardzo dobre relacje z synem i wnukami.

/dowód: zeznania powódki M. S.: protokół k. 81 odwrót -82, zeznania powoda R. S.: protokół k. 82 odwrót/

Bezpośrednio po śmierci córki pozwany ubezpieczyciel przyznał każdemu z powodów odszkodowanie w kwocie 13 575 zł z tytułu znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej po śmierci córki G. S..

/niesporne/

Posiadacz pojazdu mechanicznego, którego ruch był przyczyną śmierci G. S. korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym (...) Spółka Akcyjna w W.. Pismami z dnia 16 lipca 2014 r., doręczonymi w dniu 22 lipca 2014 r., powodowie reprezentowani przez (...) Sp. z o.o. w L. wezwali pozwanego ubezpieczyciela do zapłaty kwot po 100 000 zł tytułem zadośćuczynień pieniężnych za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią córki G. S. na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz kwot po 30 000 zł jako odszkodowań z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej po jej śmierci na podstawie art. 446 § 3 k.c. Pismem z dnia 20 sierpnia 2014 r. strona pozwana odmówiła zaspokojenia roszczeń powodów podnosząc, że roszczenia o stosowne odszkodowanie zostało prawidłowo ustalone i spełnione na rzecz uprawnionych, natomiast roszczenia o zadośćuczynienie w dacie zdarzenia nie należały do kategorii roszczeń przewidzianych w art. 446 k.c.

/dowód: kopie wezwań do zapłaty k. 54 -58, 62 -64, pismo (...) S.A. z 20.08.2014 r. k. 44,-45, okoliczność przyznana –protokół k. 92 odwrót/

### **Sąd zważył, co następuje:**

Oba powództwa są częściowo zasadne.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest już stanowisko, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. wyrok z dnia 14.01.2010 r., IV CK 307/09, OSNC –ZD 2010, nr C, poz. 91, uchwała z dnia 22.10.2010 r. III CZP 76/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 42, wyrok z dnia 10.10.2010 r. II CSK 248/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 44, wyrok z dnia 11.05.2011 r., I CSK 621/10, L. rok 2011, uchwała z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10).

Sąd Okręgowy podziela w całości trafną argumentację jurydyczną stanowiącą podstawę poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w powołanych wyżej orzeczeniach.

Katalog dóbr osobistych określonych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Judykatura i doktryna ciągle odkrywają nowe postaci dóbr osobistych np. kult pamięci po zmarłej osobie bliskiej, sfera życia prywatnego, prawo do korzystania z nieskażonego środowiska, cisza domowa. Brak jest ostrych granic pomiędzy poszczególnymi dobrami. Występują wątpliwości dotyczące relacji między poszczególnymi dobrami osobistymi wymienionymi w art. 23 k.c. oraz pomiędzy

nimi, a tymi nowymi. Precyzyjne ustalenie listy dóbr osobistych nie jest w tej sytuacji możliwe (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1118 -1119, s. 1141 -1149).

Według powszechnie panującego przekonania dobra osobiste są wartościami niemajątkowymi związanymi z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawnych, w przypadku osób fizycznych związanymi z osobowością człowieka i obejmującymi fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność, godność i pozycję w społeczeństwie, co stanowi przesłankę samorealizacji osoby ludzkiej (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1117). Rola tych dóbr w społeczeństwie nieustannie wzrasta. Towarzyszy temu wzmocnienie ochrony prawnej dóbr osobistych (por. M. Pyziak –Szafnicka (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 717, s. 719).

Więź emocjonalna łącząca osoby bliskie może być zaliczona do katalogu dóbr osobistych. Trudno bowiem znaleźć argumenty sprzeciwiające się uznaniu za dobro osobiste człowieka więzi rodzinnych, które stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej. Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to -a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ulega również wątpliwości, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne jakie się z tym wiążą się, mogą przybrać ogromny rozmiar, tym większy, im mocniejsza była w danym wypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. Nie każdą jednak więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Tylko zatem przy naruszeniu bardzo silnej więzi, np. między rodzicami, a dziećmi, małżonkami, można mówić o naruszeniu dobra osobistego, a osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10). W przypadku więzi rodzinnej trudno jest często taki dowód przeprowadzić, choć niekiedy jej istnienie można domniemywać np. w przypadku śmierci dziecka bardzo silnie emocjonalnego związanego z matką dochodzącą kompensacji uszczerbku.

Wprowadzenie do kodeksu cywilnego w 1996 r. art. 448 w jego nowym, całkowicie zmodyfikowanym kształcie stanowiło rewolucyjną zmianę w zakresie ochrony dóbr osobistych. Ochroną tą objęto wszystkie dobra osobiste (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 698). Przepis ten w aktualnym kształcie stanowi prawdziwy przełom dla polskiego prawa cywilnego, gdyż poprzednio polski ustawodawca bardzo ostrożnie podchodził do możliwości kompensowania krzywdy w formie zadośćuczynienia pieniężnego. Aktualnie ochroną majątkową są objęte wszystkie dobra osobiste, z tym jednak, że art. 445 k.c. jako przepis szczególny dotyczy trzech z nich: zdrowia, swobody seksualnej i wolności, zaś art. 448 k.c. pozostałych (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 710). Dodanie przepisu art. 446 § 4 k.c. należy uznać za kolejny wyjątek od ogólnej zasady ochrony majątkowej dóbr osobistych określonej w art. 448 k.c. W świetle obecnie przeważającej interpretacji przepisu art. 448 k.c. mógłby on uzasadniać naprawienie szkody niemajątkowej tylko w oparciu o zasadę winy, podczas gdy w świetle art. 446 § 4 k.c. roszczenie o zapłacenie stosownego zadośćuczynienia uzasadnia każda podstawa odpowiedzialności deliktowej, co oznacza, że w rachubę wchodzi przede wszystkim odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Tym samym nowa regulacja wprowadzona w art. 446 § 4 k.c. jest znacznie korzystniejsza dla podmiotów w nim wymienionych, aniżeli próby znalezienia rozwiązania na gruncie art. 448 k.c., gdyż umożliwia jego uzyskanie zadośćuczynienia bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych -poza w nim wymienionych -przesłanek. Przepis art. 446 § 4 k.c. nie wymaga również, przynajmniej w swojej warstwie słownej, naruszenia jakiegoś dobra osobistego objętego zakresem art. 23 k.c. Jego dodanie w 2008 r. zamyka dokonania ustawodawcy zmierzające w kierunku rozszerzenia zakresu odpowiedzialności za szkodę niemajątkową (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 737, s. 698 -699, uchwała SN z dnia 22.10.2010 r. III CZP 76/10, OSNC -ZD 2011, nr B, poz. 42).

Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Ten sam czyn niedozwolony może wyrządzić krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana

bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10).

Odnosząc powyższe rozważania do realiów ustalonego stanu faktycznego stwierdzić należy, iż więź rodzinna łącząca powodów ze zmarłą córką M., która mimo ukończenia osiemnastego roku życia nadal mieszkała z rodzicami i pozostawała na ich utrzymaniu, niewątpliwie była bardzo silna i miała charakter szczególny, odmienny od relacji z innymi członkami rodziny, co z pewnością utrudniało powodom zracjonalizowanie i zaakceptowanie faktu jej zerwania. Córka powodów znajdowała się u progu dorosłości, a wzajemne relacje między nią i rodzicami nie odbiegały jeszcze w istotny sposób od relacji jaki łączą rodziców z niepełnoletnim dzieckiem, które z natury rzeczy charakteryzują się bardzo silną więzią emocjonalną łączącą osoby bliskie. Naturalną konsekwencją zerwania tego rodzaju więzi jest ból, cierpienie i poczucie krzywdy. Zerwanie więzi z córką G. wywołało u powodów tego rodzaju skutki, co potwierdzają ich zeznania, ale dodatkowo stan emocjonalny powodów wywołany doświadczeniem śmierci córki został zobiektywizowany za pomocą dowodów z zeznań świadków. Niezależnie od powyższego w realiach niniejszej sprawy, zachodzą podstawy do skonstruowania domniemania istnienia bardzo głębokiej więzi między powodami, a zmarłą córką, ze względu na najbliższy stopień pokrewieństwa, wspólne zamieszkiwanie oraz młody wiek zmarłej determinujący kształtowanie się relacji między nią i rodzicami przynajmniej częściowo nadal na płaszczyźnie opiekuńczo – wychowawczej. Tym samym powodowie jako osoby dochodzące roszczenia na podstawie art. 448 k.c. wykazali istnienie więzi ze zmarłą córką, stanowiącej ich dobro osobiste podlegające ochronie.

Przepis art. 448 k.c. nie tworzy samodzielnej podstawy odpowiedzialności, ale odsyła (podobnie jak art. 445 k.c.) do innych przepisów reżimu deliktowego, które wyraźnie wskazują podmiot odpowiedzialny i szczegółowe przesłanki jego obowiązku odszkodowawczego.

Sprawcą naruszenia dobra osobistego każdego z powodów był J. W.. Naruszenie dóbr osobistych powodów było skutkiem naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czyli działania bezprawnego i zawinionego, co odpowiada przesłankom odpowiedzialności odszkodowawczej, określonym w art. 415 k.c.

Natomiast przesłanką odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela za skutki powyższego zdarzenia jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zawarta z samoistnym posiadaczem pojazdu marki T. nr rej. (...), przez którą zobowiązał się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający. Ponadto zakres odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa (...) wynika z przepisów rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.). Według § 10 tego rozporządzenia z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (ust. 1). Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej. Suma gwarancyjna nie może być niższa niż równowartość w złotych 600 000 euro, ustalona przy zastosowaniu kursu średniego walut obcych ogłaszanego przez Prezesa Narodowego Banku Polskiego według tabeli kursów nr 1 każdego roku, w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte ubezpieczeniem, bez względu na liczbę poszkodowanych osób (ust. 4).

Aprobując pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w powoływanej już uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. (III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10), iż osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. jest osobą poszkodowaną bezpośrednio i może dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego, jak również stanowisko zawarte w uchwale z dnia 7 listopada 2012 r. (III CZP 67/12, OSNC 2013 r., Nr 4, poz. 45) w myśl którego, przepis § 10 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. oraz uwzględniając, iż w §

10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów jest wprost mowa o szkodach będących następstwem śmierci, uznać należy, że wystąpiły przesłanki odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę niemajątkową wyrządzoną powodom.

Na podstawie art. 448 § 1 k.c. rekompensatą za naruszenie dobra osobistego jest zadośćuczynienie pieniężne. Spośród funkcji spełnianych przez zadośćuczynienie współcześnie na czoło wysuwa się funkcja kompensacyjna. Przyznana z tego tytułu suma pieniężna powinna wynagrodzić doznane przez poszkodowanego cierpienia fizyczne i psychiczne oraz utratę radości życia. Ma mu również ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, dzięki czemu zostaje przywrócona, przynajmniej częściowo, równowaga, która została zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Dla wysokości zadośćuczynienia jako świadczenia o charakterze kompensacyjnym, podstawowe znaczenie ma zawsze rozmiar doznanej krzywdy, który zależy od wielu czynników np. wieku, nieodwracalności skutku naruszenia dobra osobistego, osobistej sytuacji poszkodowanego, w tym również jego przyszłych perspektyw życiowych. Znaczenie może mieć również stopień winy sprawcy. Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia powinien także obowiązywać pewien zobjektywizowany sposób oceny następstw naruszenia dobra osobistego.

Zadośćuczynienie za zerwanie więzi z osobą bliską oparte na przepisie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości, złagodzić cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej. Do podstawowych kryteriów, mogących mieć odpowiednie zastosowanie do zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, należy zaliczyć stopień i czas trwania cierpień psychicznych rozumianych jako ujemne przeżycia związane ze śmiercią najbliższego członka rodziny, stopień zażyłości łączącej zmarłego i poszkodowanego, jakość łączącej ich relacji, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego, jakie śmierć osoby najbliższej wywołała, dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej. Kwota zadośćuczynienia ma charakter kompensacyjny i stanowi jednorazową rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez osobę, której dobro zostało naruszone, a zatem sytuacja poszkodowanego występującego z żądaniem powinna być oceniona całościowo. Oczywiście przy tym jest, że nie jest możliwe pełne zrehabilitowanie krzywdy wywołanej śmiercią osoby bliskiej świadczeniem pieniężnym, żadna bowiem kwota nie może ukoić bólu związanego z utratą bliskiej osoby. Jak przyjmuje się w judykaturze, przyznana kwota musi być zatem odpowiednia do stopnia odczuwanej krzywdy, brak jest jednak uniwersalnego miernika, który pozwala na ocenę, czy wysokość przyznanego zadośćuczynienia jest w pełni adekwatna. Trzeba przy tym podkreślić, że forma przyznanej rekompensaty, choć ma zminimalizować negatywne doznania następstw takiej sytuacji, nie ma na celu zapewnienia stabilizacji finansowej. Istotne znaczenie może mieć również wpływ czasu od powstania krzywdy wynikłej z naruszenia dóbr osobistych, albowiem o celowości i zakresie zastosowanych środków ochrony decyduje cel w postaci zniwelowania ujemnych doznań związanych z naruszeniem dóbr osobistych. W tym kontekście moment powstania tej krzywdy oraz czas jej trwania mają znaczenie dla rozmiaru zadośćuczynienia (por. wyroki SA w Łodzi z 28.05.2014 r., I ACa 1587/13, z 11.04.2014 r., I ACa 1348/13, opubl. na portalu orzeczenia.ms.gov.pl).

Orzekając o celowości przyznania zadośćuczynienia w niniejszej sprawie Sąd miał na uwadze, że zmarła G. S. będąc dzieckiem powodów, była osobą znaczącą w życiu powodów. Więzi rodzinne łączące powodów i zmarłą córkę były bardzo bliskie. Funkcjonowały w warunkach wspólnego zamieszkiwania i pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym. Powodowie tworzyli ze zmarłą najbliższą rodzinę, której członkowie byli ze sobą zżyci, obdarzali się szacunkiem, miłością, okazywali sobie pomoc i wsparcie. Przy prawidłowo ukształtowanych relacjach rodzinnych, więzi między rodzicami i dziećmi są wyjątkowo silne i pozytywne, w związku z czym ich zerwanie z reguły powoduje ból, cierpienie i poczucie krzywdy. Wprawdzie śmierć osoby bliskiej jest zdarzeniem pewnym, które musi prędzej czy później musi nastąpić, niemniej jednak powodowie nie musieli jeszcze liczyć się z utratą swojej córki, która ukończyła dopiero 20 lat. Przypadkowość i bezsens jej śmierci z pewnością skutkował znacznymi cierpieniami psychicznymi powodów. W konsekwencji przedwczesne zerwanie więzi łączących powodów ze zmarłą G. S. stanowi krzywdę wymagającą skompensowania poprzez przyznanie zadośćuczynienia.

Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd uwzględnił wysoki stopień zażyłości w relacjach między powodami i zmarłą G. S. oraz jakość łączących ich relacji, skutkujących znacznymi negatywnymi przeżyciami każdego z powodów w

związku z tragiczną śmiercią córki w postaci żalu, rozpacz, poczucia niezasłużonej utraty i pustki po jej śmierci. Ze względu na silną więź łączącą powodów ze zmarłą G. S., jej nagłe i niespodziewane zerwanie z pewnością wywołało u każdego z powodów znaczne poczucie krzywdy.

Wprawdzie cierpienia powodów nie przekroczyły przeciętnej miary wynikającej ze stanu żałoby, była to jednak bardzo głęboka żałoba wywołana tragiczną śmiercią dziecka, w związku z czym z całą pewnością towarzyszyło jej ogromne cierpienie i ból. Niewątpliwie powodowie po śmierci córki nie stali się osobami samotnymi i pozbawionymi rodziny. Zaznaczyć jednak należy, że syn powodów mieszka w innej miejscowości, co w naturalny sposób ogranicza częstotliwość osobistych kontaktów powodów z jedynym dzieckiem i jego rodziną. Okoliczności te uzasadniają założenie, iż mimo posiadania jeszcze jednego dziecka, powodowie odczuwają zerwanie więzi z córką G. S., jako wyjątkową stratę i dolegliwość. W ocenie Sądu krzywda powodów spowodowana śmiercią dziecka jest olbrzymia, a doznanego cierpienia nie da się przełożyć na żadną kwotę pieniężną. Strona pozwana nie wykazała przy tym, że krzywda powodów została zrekompensowana chociażby częściowo poprzez przyznanie odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. uwzględniającego w ramach pogorszenia sytuacji życiowej także fakt doznania krzywdy oraz jej rozmiary. W konsekwencji zadośćuczynienie z art. 448 § 1 k.c. powinno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Nie można zarazem pomijać, że powodowie po śmierci córki nie stali się osobami samotnymi. Byli otoczeni bliskimi osobami, które udzielały im wsparcia w okresie najgłębszej żałoby. Aktywność życiowa powodów nie spadła. Uwzględnić także należy, że sprawca wypadku komunikacyjnego, naruszył dobra osobiste powodów działając nieumyślnie, a tym samym nie występowało nasilenie jego złej woli. Istotne jest również, że od daty naruszenia dobra osobistego każdego z powodów minęło ponad 13 lat. Upływ tak długiego okresu czasu z pewnością spowodował przezwycięzenie chociażby częściowo ujemnych przeżyć spowodowanych faktem utraty osoby bliskiej. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że w większości przypadków ból po śmierci osoby bliskiej ustępuje wraz z upływem czasu, który pozwala zapomnieć o nieszczęściu. Konstatację tę potwierdza prawidłowe funkcjonowanie powodów w życiu rodzinnym i osobistym. Z pewnością uroczystości rodzinne, a nadto rocznice związane z osobą zmarłej córki, przyczyniają się do utrwalania u powodów wspomnień związanych z ich śmiercią, a tym samym wywołują smutek, nie wpływają jednak już w sposób znaczący na jakość życia psychicznego powodów.

W ocenie Sądu Okręgowego w przedstawionych wyżej okolicznościach odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną przez każdego z powodów będzie kwota 60 000 zł. Kwoty te będą stanowić odpowiednią rekompensatę krzywdy moralnej, pozostającej w sferze subiektywnych przeżyć powodów. Spełni swoją kompensacyjną funkcję, albowiem przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość, posłuży przystosowaniu się powodów do nowych warunków, pozwoli na lepsze zorganizowanie życia, dzięki czemu zostanie przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Zarazem jednak kwota ta pozostaje umiarkowana i adekwatna do zakresu krzywdy oraz przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa.

Zgodnie z treścią art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Niewątpliwie przepis ma zastosowanie do zachowań poszkodowanego, a nie zdarzeń od niego niezależnych. W piśmiennictwie zaproponowano, aby pojęcie przyczynienia ujmować czysto kauzalnie, przy jednoczesnym zanegowaniu obowiązku bezwzględnej redukcji odszkodowania. Decydującą rolę odgrywałyby tu okoliczności wskazane w art. 362 k.c. jako kryteria zmniejszenia odszkodowania. Samo przyczynienie –jako pojęcie ze sfery kausalnej –ma miejsce wówczas gdy zachowanie poszkodowanego i doznany przez niego uszczerbek pozostają w adekwatnym związku przyczynowym, co warunkuje przejście do operacji zmniejszenia odszkodowania. W przypadku aktów poświęcenia redukcja odszkodowania będzie wyłączona (por. M. Kaliński (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 183 -184). Formuła art. 362 k.c. przyznaje główne znaczenie stopniowi winy obu stron, co oznacza nakaz zmniejszenia odszkodowania w przypadkach wystąpienia winy po obu stronach. Stopień jego redukcji zależy przede wszystkim od porównania ciężaru gatunkowego winy. Zmniejszenie odszkodowania nie następowaloby jeżeli po stronie dłużnika zachodziłaby wina umyślna, a poszkodowanemu nie można zarzucić winy. Lekki stopień winy poszkodowanego nie musiałby prowadzić do zmniejszenia odszkodowania, jeżeli dłużnik odpowiadałby na zasadzie

bezprawności, ryzyka bądź słuszności, przy czym jego zachowanie w znaczącym stopniu naruszyło obowiązujące zasady postępowania. Kolejnym kryterium zmniejszenia odszkodowania jest stopień przyczynienia poszkodowanego, jeżeli da się go ustalić z matematyczną ścisłością. Przy operacji wymiaru odszkodowania należy każdorazowo brać pod uwagę także pozostałe okoliczności, takie jak ciężar i rola ewentualnego naruszenia obowiązujących reguł postępowania, nie tylko prawnych, ale również prakseologicznych, a także motywy zachowania stron. Gdy brak wymienionych wskazówek, redukcja odszkodowania powinna objąć jego połowę (por. M. Kaliński (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 191 -192).

W niniejszej sprawie zachowanie zmarłej G. S., która zdecydowała się na podróżowanie samochodem mając świadomość, że kierowca pojazdu znajduje się w stanie nietrzeźwości, pozostawało w związku kauzalnym z zaistnieniem szkody. Kierowca pił alkohol bezpośrednio przed wypadkiem w obecności znajomych, w tym córki powodów. Córka powodów wsiadając do samochodu musiała zatem mieć świadomość, że kierowca znajduje się w stanie nietrzeźwości. Nietrzeźwość kierowcy przekraczała kilkukrotnie dopuszczalne stężenie alkoholu, a tym samym miała wpływ na jego złą ocenę sytuacji drogowej, a w konsekwencji na utratę panowania nad prowadzonym pojazdem. Z utrwalonego już w orzecznictwie stanowiska wynika wprost, że osoba, która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym w stanie po spożyciu alkoholu, przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdy stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku z tym wypadkiem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1985 r., IV CR 412/85, OSP 1986/4/87, z dnia 7 grudnia 1985 r. IV CR 398/85, L. oraz z dnia 20 listopada 2003 r., III CKN 606/00, L.).

Nie można jednak podzielić stanowiska strony pozwanej, że przyczynienie się bezpośrednio poszkodowanej G. S. do powstania szkody uzasadnia redukcję świadczeń należnych powodom o 50 %. Z orzecznictwa sądowego wynika bowiem, że przy ustaleniu stopnia przyczynienia się poszkodowanego pasażera należy mieć na względzie, że znacznie poważniejszy jest stopień zawinienia kierowcy, który wbrew wyraźnemu zakazowi prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości. W konsekwencji w sytuacji, gdy poszkodowany miał świadomość, że wsiada do samochodu z nietrzeźwym kierowcą, który następnie spowodował zdarzenie skutkujące szkodą po stronie pasażera, sądy oceniały stopień przyczynienia poszkodowanego na poziomie od 25% do 30% w zależności od okoliczności konkretnej sprawy.

Jak wskazują okoliczności niniejszej sprawy córka powodów nie spożywała alkoholu z kierowcą, ani też nie nakłaniała go do podjęcia jazdy mimo stanu nietrzeźwości. Przeciwnie nie spożywała alkoholu podczas pobytów w barach, aby móc prowadzić jego samochód. Nie jest wiadomo dlaczego J. W. po odwiezieniu jednego z kolegów do U. zdecydował się sam prowadzić pojazd. Nie ma podstaw do przyjęcia, że uczynił to za namową córki powodów. Nie można również pomijać, że G. S. odmawiając dalszego podróżowania pojazdem, znalazłaby się w środku zimowej nocy, w miejscu odległym od swojego zamieszkania, najprawdopodobniej bez możliwości zapewnienia sobie jakiegokolwiek przewozu do domu. Okoliczność ta mogła mieć istotny wpływ na sferę motywacyjną jej decyzji o kontynuowaniu podróżowania pojazdem mimo świadomości, że kierowca znajduje się w stanie nietrzeźwości.

Uwzględnienie przytoczonych okoliczności mających znaczenie dla oceny stopnia przyczynienia się G. S. do powstania szkody uzasadnia zmniejszenie zadośćuczynień należnych powodom za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej łączącej ich ze zmarłą córką do kwot po 40 000 zł czyli o około 1/3.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego



roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (art. 14 ust. 2).

Sąd podziela ten nurt orzecznictwa, który przyjmuje, iż zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia po sprecyzowaniu przez wierzyciela co do wysokości i wezwaniu dłużnika do zapłaty, przekształca się w zobowiązanie terminowe. Nie ma przy tym znaczenia, iż przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu oraz poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności danej sytuacji, poszkodowany bowiem może skierować roszczenie o zadośćuczynienie bezpośrednio do osoby ponoszącej odpowiedzialność deliktową wynikającą ze skutków wypadku komunikacyjnego, a pewna swoboda sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu nie zakłada dowolności, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma bowiem charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyrok SN z 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254, wyrok SN z 14 kwietnia 1997 r., II CKN 110/97, LEX nr 550931, wyrok SN z 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, LEX nr 274209, wyrok SN z 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98 OSNC 2000/2/31/52, wyrok SN z 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66, wyrok SN z dnia 18 lutego 2011 r., ICSK 243/10, LEX nr 848109, wyrok SA we Wrocławiu z 12 grudnia 2012 r., I ACa 1280/12, LEX nr 1312128, wyrok SA w Gdańsku z 15 maja 2013 r., I ACa 179/13, (...) SA w G.). Pogląd o waloryzacyjnym charakterze odsetek mógł mieć uzasadnienie co najwyżej w sytuacji, gdy następował istotny spadek wartości pieniądza, a stopa odsetek była znacząco wyższa niż stopa inflacji. W ustabilizowanej sytuacji ekonomicznej tego rodzaju argumentacja nie ma dostatecznego wsparcia jurydycznego i prowadzi do tego, że interes dłużnika przemawiał będzie za niewypłacaniem wierzycielowi jakichkolwiek świadczeń, nawet bezspornych, przed lub w toku procesu i za maksymalnym przewlekaniem procesu, aby jak najdłużej korzystać z pieniędzy wierzyciela bez jakiegokolwiek wynagrodzenia (por. Jan Sztombka „Wyrokowanie o odsetkach” Przegląd Sądowy nr 2 z 2001r., wyrok SN z 25 marca 2009r. sygn. akt V CSK 370/08, wyrok SN z 18 lutego 2010 r. II CSK 439/09, Lex 602683, wyrok SA w Łodzi z 17 października 2013 r., I ACa 535/13, Portal Orzeczeń SA w Łodzi, wyrok SA w Łodzi z 6 grudnia 2013 r., I ACa 736/13, Portal Orzeczeń SA w Łodzi, wyrok SA w Łodzi z 18 grudnia 2013 r., I ACa 819/13, Portal Orzeczeń SA w Łodzi, wyrok SA w Łodzi z 28 stycznia 2014 r., I ACa 947/13, Portal Orzeczeń SA w Łodzi).

Powodowie zgłosili stronie pozwanej poniesioną szkodę pismami doręczonymi w dniu 22 lipca 2014 r. W zgłoszeniu szkody określili kwotowo swoje roszczenia wnosząc o przyznanie i wypłacenie zadośćuczynień w kwotach po 100 000 zł. Uwzględniając zatem, że termin określony w art. 14 ustawy o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych upłynął w dniu 21 sierpnia 2014 roku, a strona pozwana zakończyła likwidację szkód w dniu 20 sierpnia 2014 r., powodom przysługują odsetki za opóźnienie w spełnieniu zasądzonych świadczeń od dnia 22 sierpnia 2014 r.

W pozostałym zakresie powództwo było niezasadne i podlegało oddaleniu jako wygórowane.

O kosztach procesu w obu sprawach Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie I k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia, albowiem żądania powodów oraz obrona pozwanego zostały uwzględnione w tej samej części, a poniesione przez strony koszty procesu, obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym, miały taką samą wysokość.

O obowiązku uiszczenia opłaty sądowej, od uwzględnionej części obu powództw w kwocie 4 000 zł ( $80\,000\text{ zł} \times 5\% = 4\,000\text{ zł}$ ), od której powodowie zostali zwolnieni Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o treść art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c., uwzględniając że pozwany w tym zakresie przegrał proces.

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd odstąpił od obciążenia powodów nieuiszczonymi opłatami sądowymi od oddalonej części obu powództw, mając na uwadze odszkodowawczy charakter dochodzonych roszczeń oraz okoliczność, iż ustalenie należnego powodom zadośćuczynienia zależało od oceny Sądu.